

Sygn. akt: I ACa 1448/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Alicja Myszkowska
Sędziowie:	SSA Wiesława Kuberska (spr.) SSA Hanna Rojewska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. C.**

przeciwko **J. Ś. (1)**

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 15 listopada 2012 r. sygn. akt I C 224/12

oddala apelację.

Sygn. akt I A Ca 1448/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w Sieradzu w sprawie z powództwa M. C. przeciwko J. Ś. (1) o zapłatę zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych i przeprosiny, oddalił powództwo w całości i nie obciążył powoda kosztami procesu.

(wyrok – k. 30)

Powyższe orzeczenie Sądu I instancji zapadło na podstawie ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny podziela w całości i uznaje za własne. Najistotniejszym z tych ustaleń jest okoliczność, że J. Ś. (1), jako pozwany przez matkę powódki F. B. w sprawie I C 70/12 o ochronę dóbr osobistych, składając wyjaśnienia wskazał, że często przejeżdża w S. koło cmentarza i widzi F. B. i M. C. wychodzące z cmentarza z czarnymi foliami. Ponadto podał, że widział F.

B. zbierającą kwiaty z grobów w odległej części cmentarza, w której nie znajdują się groby jej bliskich. Pozwany nie użył słowa „kradną”. Wyjaśnienia były składane pod nieobecność F. B., była obecna jedynie protokolantka i sędzia prowadząca sprawę I C 70/12. Powódka o treści wyjaśnień J. Ś. (2) dowiedziała się z treści protokołu rozprawy z dnia 25 czerwca 2012 r. w sprawie I C 70/12.

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne. Sąd I instancji wskazał, że podstawą żądania są art. 23 i 24 k.c., a zatem punktem wyjścia dla dalszych rozważań musi być ocena, czy pozwany w ogóle dopuścił się naruszenia dóbr osobistych powódki. Zdaniem Sądu a quo wypowiedź J. Ś. (2) stanowiła jedynie ustosunkowanie się do zarzutów, jakie przedstawiła mu F. B. w sprawie I C 70/12 i jako strona procesu miał prawo do przedstawiania zaobserwowanych przez siebie faktów i dokonania własnych ocen. W tych wyjaśnieniach nie znalazło się – według uznania Sądu I instancji – nic, co mogłoby poniżyć M. C. w opinii publicznej i stanowić o naruszeniu jej dobrego imienia lub godności. Ocena tej kwestii powinna mieć charakter obiektywny i nie może być dokonywana przez pryzmat subiektywnych odczuć powódki, co skutkuje oddaleniem powództwa.

(uzasadnienie wyroku – k. 31 – 320.)

Powyższy wyrok został zaskarżony przez powódkę w całości.

Powódka zarzuciła orzeczeniu, że zostało wydane na podstawie:

- ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału poprzez pominięcie postanowienia KPP w S. z dnia 10 listopada 2008 r. o umorzeniu dochodzenia przeciwko pozwanemu oraz „pisemnych wyjaśnień powódki skierowanych do Sądu Okręgowego w Sieradzu w dniu 2 października 2012 r.”;

- błędnej oceny, że treść oświadczenia pozwanego nie naruszyła dóbr osobistych powódki.

Apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Sieradzu.

(apelacja – k. 36 – 38)

Pozwany wniosł o oddalenie apelacji.

(protokół rozprawy apelacyjnej – 9.14 minuta rozprawy apelacyjnej – k. 48)

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zarzuty apelacji odnoszące się do naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa procesowego poprzez dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału wobec pominięcia postanowienia KPP w S. z dnia 10 listopada 2008 r. o umorzeniu dochodzenia przeciwko pozwanemu oraz „pisemnych wyjaśnień powódki skierowanych do Sądu Okręgowego w Sieradzu w dniu 2 października 2012 r.”, są nietrafne.

Z treści postanowienia KPP w S. nie wynika nic, co miałyby związek ze zdarzeniem, które zostało wskazane przez M. C., jako podstawa faktyczna powództwa. Pomiędzy datą wydania postanowienia a składaniem wyjaśnień przez pozwanego w sprawie I C 70/12 Sądu Okręgowego w Sieradzu minęły prawie 4 lata. Ponadto wynika z niego, że organy ścigania umorzyły dochodzenie przeciwko J. Ś. (2) z powodu braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa, a zatem tym bardziej nie można na takiej podstawie przyjąć, że pozwany dopuścił się naruszenia dóbr osobistych powódki. Natomiast, jeżeli chodzi o treść pisma powódki z dnia 2 października 2012 r., to stanowi ono jedynie zaprezentowanie własnej wizji okoliczności, w których doszło do wydania powyżej opisanego postanowienia, nie zawiera ono żadnych dowodów na okoliczności zdarzenia z dnia 25 czerwca 2012 r. Sąd I instancji przeprowadził w tej sprawie dowód z przesłuchania stron w trybie art. 299 k.p.c. na okoliczności zachowania pozwanego, a zatem twierdzenia powódki zyskały walor dowodu w tej sprawie i Sąd Okręgowy poczynił częściowo na ich podstawie ustalenia faktyczne, czego skarżąca nie kwestionuje. Na koniec trzeba podnieść, że treść postanowienia

KPP w S. dodatkowo uwiarygadnia fakty podane przez pozwanego, że powódka i jej matka podejmują od wielu lat różnorakie działania prawne przeciwko swoimi sąsiadom, w tym rodzinie pozwanego.

Reasumując, wskazane okoliczności nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie w rozumieniu art. 227 k.p.c. A zatem, wobec prawidłowości ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, należało przejść do oceny zastosowanego w sprawie prawa materialnego.

Przede wszystkim trzeba wskazać, że w istocie tylko jedno zdanie protokołu rozprawy z dnia 25 czerwca 2012 r. w sprawie I C 70/12 odnosi się do zachowania powódki, a mianowicie stwierdzenie, że F. B. i M. C. wychodzą z cmentarza z czarnymi foliami, przy czym pozwany w tym zakresie powołał się jedynie na własne obserwacje i nie przedstawił żadnej własnej oceny zaobserwowanych zdarzeń, nie użył żadnych słów obelżywych lub w inny sposób ubliżających powódce. Słusznie Sąd Okręgowy podkreślił, że pozwany w tym zakresie realizował własne prawo podmiotowe, co stanowi szczególny wypadek działania w ramach porządku prawnego. Prawo podmiotowe upoważniające do naruszenia cudzych dóbr osobistych może mieć źródło w ustawie, a częściej wynikać z czynności prawnej. W przedmiotowej sprawie wynikało z prawa do złożenia oświadczenia, co do twierdzeń strony przeciwnej, dotyczących okoliczności faktycznych (art. 210 § 2 k.p.c.). Prawo podmiotowe, upoważniające do naruszenia prawa cudzych dóbr osobistych musi być skuteczne względem uprawnionego, to znaczy, że pozwany wypowiadając się rzeczowo, z należyłą ostrożnością i bez wykraczania poza niezbędną dla określonych prawem celów potrzebę w zakresie wyrażanych ocen, nie może być uznany za osobę naruszającą dobra osobiste przeciwnika procesowego. Strona procesu cywilnego nawet będąc przesłuchiwaną w trybie art. 299 k.p.c. nie zostaje pouczona o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, a jedynie o obowiązku mówienia prawdy, co wiąże się z zakładanym prawem do subiektywnej interpretacji zdarzeń i własnych ocen. Warto w tym miejscu wskazać na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 grudnia 2010 r. w sprawie VI A Ca 464/10 (Apel. W – wa 2011/3/27), w którym podkreślono, że składanie zeznań przez świadka w postępowaniach sądowych i przygotowawczych jest działaniem w ramach porządku prawnego, nawet, jeżeli podawane fakty obiektywnie nie są prawdziwe lub co do prawdziwości, których świadek nie jest w stanie przedstawić dowodów, jeżeli w postępowaniu o ochronę dóbr osobistych wykaże on, że pozostawał wówczas w uzasadnionym obiektywnymi okolicznościami przekonaniu, że podawane fakty są zgodne z prawdą. Świadek nie mając pewności, co do wiarygodności treści przekazanej mu plotki lub pogłoski nie powinien ich rozpowszechniać, nawet składając zeznania, a jeśli to czyni powinien zachować powściągliwość i podać, że źródło wiedzy nie jest w dostatecznym stopniu wiarygodne. A zatem trafnie Sąd a quo ocenił, że w przedmiotowej sprawie w ogóle nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki.

Nie można także nie dostrzec, że nawet pogląd przeciwny nie prowadziłby do uwzględnienia powództwa, gdyż naruszenie cudzych dóbr osobistych nie jest równoznaczne z uznaniem, że zachodzi podstawa do zastosowania w stosunku do sprawcy naruszenia dóbr osobistych sankcji prawnej przewidzianej w art. 24 § 1 k.c. – nakazania naruszającemu złożenia oświadczenia określonej treści mającego na celu usunięcie skutków naruszenia dóbr osobistych. Drugim warunkiem zastosowania sankcji prawnej jest ustalenie, że naruszenie cudzych dóbr osobistych miało charakter bezprawny – tj. by czyn naruszający dobra osobiste był sprzeczny z przepisami prawa lub zasadami współżycia społecznego. Przepis art. 24 § 1 k.c. wprowadza domniemanie bezprawnego działania sprawcy naruszenia cudzego dobra osobistego. W konsekwencji w procesie o ochronę dóbr osobistych na powodzie jedynie ciąży dowód wykazania samego faktu naruszenia dóbr osobistych, a na pozwanym spoczywa obowiązek wykazania, że naruszenie to nie miało charakteru bezprawnego. Oceniając, czy w konkretnym przypadku działanie naruszające dobro osobiste innej osoby miało charakter bezprawny, należy uwzględnić szereg czynników, a mianowicie: oprócz samych naruszających dobra osobiste sformułowań także miejsce, formę, czas, cel, kontekst i rodzaj treści ocenianych wypowiedzi (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 13 września 2012 r., A Ca 807/12, LEX 1223215). Zadaniem Sądu ad quem pozwany okoliczności te wykazał.

Z tych wszystkich względów apelację powoda należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c.